

# W labiryncie ludzkich spraw – Grzegorz Markowski

Pędzimy gdzieś na oślepe wciąż  
Nie wiedząc którą wybrać z dróg  
Bo w każdą z nich wdeptane są  
Wczorajsze ślady naszych stóp  
Lecz niedaleko stąd jest kres  
To przecież jakies wyjście jest  
W pajęczej sieci zwykłych dni  
Kropelka rosy

Ja i Ty

W labiryncie ludzkich spraw  
Zanurzona w szarość barw  
Nasza miłość ciągle trwa  
Na przekór burzom

W labiryncie ludzkich spraw  
Zagubieni Ty i ja  
Odnajdziemy światło dnia  
Na przekór nocy

W labiryncie ludzkich spraw  
Zanurzona w szarość barw  
Nasza miłość ciągle trwa  
Na przekór burzom

W labiryncie ludzkich spraw  
Zagubieni Ty i ja  
Odnajdziemy światło dnia  
Na przekór nocy

SOLLO

3

2

1

W LABIRYNCIE LUDZKICH SPRAW!!



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych

